

Sygn. akt I C 231/12

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Cybulska

Protokolant: Dorota Twardowska

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2014 roku wL.

sprawy z powództwa **D. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.**

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki D. P. tytułem zadośćuczynienia kwotę 65.000,00 złotych (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki D. P. kwotę 3.796 złotych (trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt sześć złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 3.537 zł (trzy tysiące pięćset trzydzieści siedem złotych) i od powódki D. P. z zasądzonych w pkt I roszczenia kwotę 1.178,64 zł (tysiąc sto siedemdziesiąt osiem złotych 64/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 231/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 marca 2012r(data nadania pozwu) małoletnia powódka D. P. reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 100.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

Pozew obejmował również żądanie zasądzenia kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona powodowa podniosła, że podstawą wyżej wymienionych żądań jest odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 31 grudnia 2011 roku, w którym powódka doznała uszkodzenia ciała. Przechodząc przez przejście dla pieszych została potracona przez samochód. Sprawca wypadku posiadał umowę ubezpieczenia u Pozwanego. Pozwany do dnia złożenia pozwu nie wypłacił powódce świadczenia i nie podjął żadnych konkretnych czynności zmierzających do likwidacji szkody mimo, że Prokuratura Rejonowa w Chełmie skierowała do Sądu akt oskarżenia przeciwko sprawcy szkody(pozew k.2-6).

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 maja 2012r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając powyższe stanowisko pozwany wskazał, że nie kwestionuje okoliczności wypadku ani własnej odpowiedzialności, co do zasady a także, że 26 marca 2012r. wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 złotych jako kwotę bezsporną a nie ostateczną. Dochodzone przez stronę powodową żądanie jest bezzasadne albowiem jest rażąco wygórowane i nieadekwatne w stosunku do doznanej krzywdy. (k.54-59).

Na rozprawie w dniu 1 października 2012r. pełnomocnik powódki, przyznał, że pozwany uiścił kwotę 10.000zł, wobec czego cofnął pozew ponad kwotę 90.000zł(k.79)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 31 grudnia 2011 roku mająca wówczas 16 lat powódka przechodziła przez przejście dla pieszych. W tym samym czasie zbliżający się do przejścia dla pieszych samochód m-ki V. (...) kierowany przez K. O. nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa pieszej D. P. doprowadzając do jej potrącenia. Za ten czyn kierowca samochodu wyrokiem z dnia 25 czerwca 2012r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Chełmie w sprawie syg. akt II K180/12 uznany został winnym umyślnego naruszenia zasad w ruchu lądowym. Wobec doznanych w wypadku urazów powódka przewieziona została do Szpitala w C. gdzie zdiagnozowano u niej złamanie trzonu kości udowej prawej, złamanie obu gałęzi lewej kości łonowej, złamanie lewej kości kulszowej, złamanie kości krzyżowej lewej, złamanie wyrostka poprzecznego L5 po stronie lewej. Powódkę początkowo leczono wyciągiem szkieletowym, zaś w dniu 25 stycznia 2012r. przeprowadzono zabieg operacyjny polegający na zespoleniu złamania uda gwoździem śródszpikowym. Dnia 3 lutego powódka opuściła szpital z zaleceniem częściowego obciążania operowanej kończyny i chodzenia o jednej kuli i kontroli ortopedycznej. Zespolenie z kończyny usunięto powódce w lipcu 2013r.

W trakcie pobytu w szpitalu powódkę codziennie odwiedzali rodzice, którzy pomagali przy toalecie, karmili, podawali basen, wspierali psychicznie. Powódka po opuszczeniu szpitala nadal wymagała pomocy takiej samej jak w szpitalu. Naukę chodzenia rozpoczęła na początku kwietnia a następnie rozpoczęła rehabilitację. Przez pierwszy miesiąc przychodził codziennie rehabilitant ze szpitala a potem jeszcze dodatkowo rodzice powódki opłacali prywatne rehabilitacje. Z uwagi na stan zdrowia powódce od 23 lutego 2012r do końca roku szkolnego przyznano indywidualne nauczanie, przy czym powódka zaczęła uczęszczać do szkoły pod koniec maja 2012r. (wyjaśnienia przed. ustawowego i powódki k.79, zeznania powódki k.155-156v, k. 62-66 orzeczeni o potrzebie indywidualnego nauczania, dokumentacja medyczna i opinia biegłego z zakresu chirurgii k.93-95). Kolejny pobyt powódki w szpitalu to lipiec 2013r. kiedy to usunięto operacyjnie materiał zespalający z uda i zalecono dalszą kontrolę ortopedyczną. Po zabiegach operacyjnych pozostała rozległa blizna po stronie bocznej biodra o długości 11 i dwie blizny punktowe. W chwili obecnej utrzymuje się spojenie łonowe o nierównych obrysach z przemieszczeniem kości łonowej po stronie lewej do góry o 1 cm. a to pociąga za sobą dolegliwości bólowe okolicy złamanej miednicy i uda . U powódki w przyszłości mogą wystąpić problemy okołoporodowe związane z istnieniem нефизjologicznej blizny spojenia łonowego. Długość kończyn jest prawidłowa, prawidłowy jest też zakres ruchomości stawu biodrowego. W związku z doznanymi urazami w wypadku biegły wskazał na 23% uszczerbek na zdrowiu. W sferze psychicznej przedmiotowy wypadek spowodował zaburzenia pourazowe charakterze lękowo depresyjnym o średnio- łagodnym natężeniu, które utrzymują się do chwili obecnej i uzasadniają podjęcie terapii psychologicznej (opinia biegłych chirurgówk.93-95, 126-1390 i psychologa k.108-113).

Aktualnie powódka jest uczennicą III klasy liceum, ma plany podjęcia studiów. Nadal powódka uskarża się na ból okolicy spojenia łonowego i uda podczas dłuższego chodzenia lub przebywania dłużej w wymuszonej pozycji.

Przed wypadkiem powódka była osobą zdrową, wysportowana a jej pasją był taniec. Od 11 lat występowała w zespole tanecznym, zespół wyjeżdżał na występy krajowe i zagraniczne. Z uwagi na doznane w wypadku urazy i stan zdrowia zmuszona była zrezygnować z uczestnictwa w zespole (zeznania powódki k.155-156).

W piśmie z dnia 10 lutego 2012 roku skierowanym do pozwanego powódka na podstawie art. 445 kc zażądała wypłaty 150.000zł (akt szkody- pismo wpłynęło do ubezpieczyciela 17.02.2012r.) Decyzją z dnia 26 marca 2010r. ubezpieczyciel przyznał z tytułu zadośćuczynienia 10.000zł (akta szkody).

Powyższy w zasadzie bezsporny stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie zebranej w sprawie dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powódki po wypadku, opinii biegłych, zeznań powódki i wyjaśnień przedstawiciela ustawowego. Zebrane w sprawie dowody, które korespondowały ze sobą obrazują zakres cierpień powódki, przebieg leczenia a także przebieg wypadku.

Stan prawny.

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Żądanie pozwu oparte jest na treści artykułu 445 §1k.c.

Odnosząc się do samego meritum żądania o zadośćuczynienie to orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreśla kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, które z jednej strony ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, z drugiej zaś nie może być źródłem wzbogacenia (vide orzeczenie SN z 29.05.08 IICSK 78/08, 04.02.08 IIIKK349/07). Proces określenia kwoty zadośćuczynienia nie jest oparty na sztywnych schematach i w tym zakresie ustawodawca pozostawia swobodę uznaniu sędziowskiemu (vide postanowienie SN z 05.07.2005 IIKK54/05, wyrok S.A. w Poznaniu z 09.08.2006 IACa 161/06), jednakże ustalając sumę Sąd każdorazowo winien mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, a przede wszystkim zakres cierpień również tych doznawanych w przyszłości, trwały uszczerbek na zdrowiu (jako czynnik pomocniczy), przebieg leczenia, rodzaj niepełnosprawności, wiek poszkodowanego, a także możliwości zawodowe, zarobkowe po wypadku i sytuację bytową (wyrok SN z 09.11.07 VCSK245/07).

Przedkładając powyższe wskazania na stan tej konkretnej sprawy stwierdzić należy, że następstwa zdarzenia z 31 grudnia 2011r. w sposób dość dotkliwy przełożyły się na życie powódki. Urazy doznane w wypadku całkowicie wyeliminowały powódkę z aktywności życiowej na długi okres czasu. Powódka przez niemal 2 miesiące była całkowicie unieruchomiona, początkowo nie mogła nawet siedzieć, wymagała niemalże całkowitej obsługi przy wszystkich czynnościach takich jak mycie, jedzenie, ubranie, toaleta. Szczególnie kłopotliwe było załatwianie potrzeb fizjologicznych przez okres pobytu w szpitalu i okres po powrocie do domu. Ten czas unieruchomienia był nie tylko czasem dużego bólu fizycznego, ale też czasem dyskomfortu. Ból towarzyszył również po drugim zabiegu operacyjnym. Z uwagi na uraz powódka nie mogła uczęszczać do szkoły przez ok. 5 miesięcy i zmuszona była korzystać z indywidualnego toku nauczania. Konieczność przebywania w domu, prowadzenie oszczędzającego trybu życia, ograniczenie kontaktu z rówieśnikami negatywnie odbiło się na psychice. Dla młodej żywiołowej dziewczyny w/w ograniczenia były trudne do zrozumienia i przede wszystkim zniesienia. Dużym dyskomfortem psychicznym była też dla powódki rezygnacja z tańca w zespole po niemalże 11 latach jego kontynuacji. Problemem u powódki są również utrzymujące się nadal objawy zespołu stresu pourazowego, który co prawda jest średnio-łagodnie nasilony niemniej jednak wymaga podjęcia leczenia w tym kierunku. Nadto powódka nadal odczuwa dyskomfort z powodu pozostałych po operacji szpecących blizn, które kłopotują ją zwłaszcza na plaży, co dla młodej 19 letniej dziewczyny stanowi istotny problem.

Powódka pomimo leczenia wciąż zmagają się z dolegliwościami bólowymi, które nasilają się podczas zbyt długiego przebywania w pozycji stojącej, chodzenia, podczas zmiany pogody, co jest sytuacją frustrującą zwłaszcza w takim wieku. Najistotniejsze jednak jest zniekształcenie spojenia łonowego, co w przyszłości wiązać się może z problemami okołoporodowymi.

Mając to wszystko na względzie a także wiek powódki Sąd uznał, że określenie zadośćuczynienia na poziomie 75.000zł. Po uwzględnieniu kwoty już wypłaconej przez ubezpieczyciela w toku postępowania Sąd przyznał kwotę 65.000zł, oddalając żądanie w pozostałym zakresie.

Żądaniem pozwu były też odsetki od przyznanej kwoty zadośćuczynienia

Zdaniem Sądu najbardziej trafna zasada wynika z treści wyroku z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 434/09, w którym Sąd Najwyższy stwierdził „jest zatem zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej, zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Jednakże zasada ta doznaje wyjątków, wynikających z przepisów art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.” Uzupełniając te rozważania, należałoby dodać, iż co do zasady w wezwaniu do spełnienia świadczenia powinna być określona kwota.

Od zasądzonej w wyroku kwoty zadośćuczynienia Sąd przyznał odsetki jak żądała tego strona powodowa od 23 marca 2012 uznając, że w tej dacie możliwe było ustalenie nie tylko odpowiedzialności sprawcy, ale również i rzetelna ocena wielkości szkody i jej następstw. Pozwany, już w tej dacie dysponował całością dokumentacji, w tym orzeczeniem lekarskim przez siebie zleconym (orzeczenie z 10.03.2012r vide informacja w odpowiedzi na pozew szkody). Żądanie likwidacji szkody i wypłaty zadośćuczynienia pozwany otrzymał 17 lutego 2012r a 22 lutego strona powodowa przedłożyła ubezpieczycielowi żądane dokumenty. Mając na względzie art. 817 kpc. oraz art. 14.2 ustawy z dnia 22.05.03r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym (tekst jednolity Dz. U. 2013.392). Sąd nie znalazł żadnych okoliczności usprawiedliwiających zwłokę ze spełnieniem zgłoszonych ubezpieczycielowi świadczeń i inna decyzja Sądu w tym zakresie byłaby niczym innym, jak premiowaniem opieszałości w wypłacie należnego świadczenia, które jest świadczeniem terminowym po wezwaniu do zapłaty, w szczególności zasądzenia odsetek od daty wyrokowania (vide orzeczenie SN z 6 lipca 1999r. III CKN 315/98, wyrok SA w Lublinie z dnia 24 stycznia 2006r. I ACa 887/05 i z 4 grudnia syg. Akt I ACa 553/13 i 556/13 Pozwany jako profesjonalista powinien podjąć takie działania, aby zobowiązanie zostało spełnione w terminie, określonym wyżej wymienionymi przepisami, przy czym nie może usprawiedliwiać opieszałości oczekiwanie na rozstrzygnięcie w postępowaniu karnym, co do ustalenia odpowiedzialnego za spowodowanie zdarzenia, bowiem obowiązek ten spoczywa na ubezpieczycielu.

Prawidłowość powyższej tezy potwierdza podzielany przez Sąd Okręgowy pogląd Sądu Najwyższego (II CSK 434/09) dokonujący wykładni art. 14 cytowanej ustawy, jako przepis szczególny rozstrzygający o zasadności roszczenia o odsetki. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiszczyć odsetki od tej niedopłaty (jeżeli poszkodowany będzie ich żądał).

Reasumując, Sąd uznał, że w dacie wniesienia pozwu pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, które zgłoszone były na etapie postępowania likwidacyjnego i dlatego zasądził odsetki zgodnie z żądaniem.

W związku z powyższym oraz na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Orzeczenie o kosztach oparto na art. 100 k.c. w zw. z art. 108 k.c.

Na koszty procesu składa się wynagrodzenie pełnomocników, opłaty skarbowe od pełnomocnictwa, zaliczka uiszczona na opinię biegłego, opłaty kancelaryjne i opłata od pozwu. Powódka poniosła koszty w wysokości 6.268zł (3600zł + 4x17zł + 2000zł + 600zł k. 41,49,47,89,145,154). Pozwany poniósł koszty 3.619zł (3600zł+ 1x17zł+2zł k.87,161). Łącznie koszty procesu to kwota 9.887zł. Powódka wygrał proces w około 75%, a zatem pozwany winien zwrócić przeciwnikowi 3.796 zł (9.887zł x 75% minus koszty pozwanego 3.619zł).

Na nieuiszczone w tej sprawie koszty sądowe składają się wydatki na opinie biegłych w łącznej kwocie 1.715,64zł, które wydatkowane były tymczasowo ze Skarbu Państwa (k.136 576zł, 600zł, 539,64zł,) oraz część nieuiszczonej opłaty od pozwu 3.000zł od której uiszczenia powódka była zwolniona(postanowienie k. 46). Na podstawie art. 113.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych powódka winien uiścić kwotę 1.178,64zł, a pozwany 3.537zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

W związku z powyższym oraz na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.